

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2017 roku (data wpływu) M. S. (1) działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda B. W., zastąpiona przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego M. W. ustalonych na rzecz małoletniego powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie III Wydział Cywilny z dnia 25 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. III C 291/13 z kwoty po 1.500 zł miesięcznie do kwoty po 5.500 zł miesięcznie, płatnych do 10-tego dnia miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi którejkolwiek z rat – przy czym wniesiono o podwyższenie alimentów z datą wsteczną, z dniem 01 września 2016 roku. Strona powodowa wniosła również o udzielenie zabezpieczenia roszczenia na czas postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego dołożenia na rzecz małoletniego powoda przez czas trwania postępowania podwyższonych alimentów w kwocie po 4.500 zł miesięcznie (k. 3-17).

Dnia 13 marca 2017 roku tut. Sąd wydał postanowienie w którym podwyższył na czas trwania postępowania alimenty do kwoty po 2.300 zł (k. 94-99). Po zaskarżeniu orzeczenia przez obie strony na drodze złożonych zażaleń Sąd Okręgowy w dniu 12 października 2017 roku oddalił oba zażalenia (k. 113, 123, 238).

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 13 kwietnia 2017 roku (data wpływu) pozwany B. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości (k. 132-135).

Strona powodowa podtrzymała powództwo w całości, pozwany ostatecznie uznał powództwo do kwoty po 2.000 zł miesięcznie i wniósł o jego oddalenie w pozostałym zakresie (k. 277).

### ***Sąd ustalił i zważył co następuje:***

Małoletni powód B. W. urodzony w dniu (...) jest synem M. W. i M. S. (2) z domu K. (odpis skrócony aktu urodzenia k.21). Rodzice małoletniego są rozwiedzeni na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie III Wydział Cywilny z dnia 23 kwietnia 2013 roku wydanego w sprawie o sygn. III C 291/13. Wyrokiem tym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem powierzono obojgu rodzicom, ustalono miejsce zamieszkania dziecka przy matce, oraz ustalono alimenty płatne przez ojca na kwotę po 1.500 zł miesięcznie. Sąd nie orzekł o kontaktach z uwagi na zawarte przez strony porozumienie. Wyrok jest prawomocny z dniem 17 maja 2013 roku (kopia wyroku k. 22-23, orzeczenie akta III C 291/13 k. 32-33).

### ***W dacie orzekania o alimentach sytuacja stron była następująca:***

Inicjując postępowanie o rozwód rodzice małoletniego B. zawarli porozumienie wychowawcze, mocą którego ustalili m.in. zasady kontaktów ojca z synem, zasady współpracy rodzicielskiej oraz kwotę alimentów płatną przez ojca (1.500 zł miesięcznie). W toku postępowania strony zgodnie wniosły o ustalenie alimentów od ojca na rzecz syna w kwocie 1.500 zł miesięcznie. W porozumieniu nie ustalono sztywnych ram kontaktów, przy czym ustalono minimalnych wymiar kontaktów na m.in. co drugi weekend od piątku wieczorem do niedzieli, dwa tygodnie wakacji, tydzień ferii, wskazane okresy świąteczne.

**Małoletni powód** miał 2 lata. Uczęszczał do przedszkola, które początkowo było opłacane przez matkę, następnie ciężar ten, do listopada 2017 roku, przejęli dziadkowi macierzyści dziecka. Czesne wynosiło 1.100 zł plus opłata za wyżywienie (k. 208-209, 212-217, 248 akt V RC 113/17). Małoletnim czasem zajmowała się opiekunka, z której usług zrezygnowano ostatecznie od wakacji 2013 roku. Kontakty z ojcem miały miejsce w co drugi weekend oraz okazjonalnie w tygodniu, gdy ojciec przejmował pieczę nad dzieckiem podczas wyjazdów służbowych matki (k. 248 akt V RC 113/17).

**Przedstawicielka ustawowa** miała 31 lat zarabiała około 10.000 zł brutto (k. 250 akt V RC 113/17). Od lutego 2013 roku pozostawała w ustroju rozdzielności majątkowej z pozwanym. Od marca 2013 roku rodzice małoletniego

nie mieszkali wspólnie. Posiadali wspólny kredyt na mieszkanie, pozwany posiadał kredyt na samochód w racie 2.000 zł. Łączna kwota rat kredytowych wynosiła 4.000 zł miesięcznie (k. 275 akt V RC 113/17).

**Pozwany** miał 42 lata. Poza małoletnim miał także starszego syna z poprzedniego związku, którym opiekował się do 2011 roku. W 2013 roku zarabiał około 7.500 zł brutto (k. 275).

### **Obecnie sytuacja stron jest następująca:**

**Małoletni powód B. W.** ma 7 lat. Małoletni jest co do zasady zdrowym dzieckiem (występują jedynie podejrzenia alergii) (k. 275). Regularnie chodzi do dentysty, co kosztuje około 79 zł miesięcznie (k. 51-63, 254). Od września 2016 roku uczęszcza do szkoły podstawowej. Początkowo była to placówka publiczna, obecnie, od listopada 2016 roku, jest to niepubliczna (...)Angielska Szkoła Podstawowa w W. (k. 5). Jest ona położona 10 km od miejsca zamieszkania dziecka, do szkoły jest zawożony przez matkę samochodem cztery dni w tygodniu (k. 9). Zmiana szkoły nastąpiła na skutek niezadowolenia z poziomu placówki publicznej, pozwany przystał na zmianę szkoły (k. 5-6). Ponadto wraz z pójściem do szkoły matka dziecka dokonała remontu w pokoju dziecka za 2.400 zł (k. 5, 249).

Czesne za szkołę wynosi 1620 zł, plus koszt świetlicy (początkowo 300 zł, obecnie 330 zł). Małoletni w szkole nosi mundurek, którego koszt jest ponoszony dwa razy do roku (k. 248). Matka ocenia, że mundurek kosztuje blisko 100 zł, płatne dwa razy do roku (k. 248).

Czesne za szkołę w grudniu 2016 i styczniu 2017 roku wynosiło 1.620 zł. Ponadto opłata za świetlice wynosiła 300 zł (k. 29). Opłata za mundurek w grudniu 2016 roku wynosiła 84 zł, przy kosztach świetlicy i czesnego odpowiednio 300 i 1620 zł (k. 30, 45). W kwietniu 2017 roku koszty czesnego i świetlicy były te same, mundurek kosztował 61 zł (k. 207). W październiku czesne nadal wynosiło 1630 zł, świetlica wyniosła 330 zł a mundurek 42 zł. Składka na fundusz klasowy (radę rodziców) wynosi 200 zł i jest płatna dwa razy do roku (k. 31, 248, 262). Małoletni je posiłki w szkole, ich koszt jest różny, w zależności od ilości posiłków jakie małoletni faktycznie zje – od około 90 zł do około 270 zł miesięcznie (k. 78). W okresie wrzesień-listopad 2017 roku małoletni jadł w szkole około połowy posiłków, co kosztowało 200 zł (k. 248). Średnio matka ocenia, że koszty wynoszą 260 zł (k. 248).

Małoletni uczęszcza na zajęcia dodatkowe. Od 2013 roku uczestniczy w zajęciach dodatkowych z matematyki (k. 249). W czwartki chodzi na zajęcia matematyczne M. których koszt wynosi 980 zł za semestr (k. 32-33). W niedzielę chodzi na basen – 37 zł za lekcję – 123 zł miesięcznie (k. 11, 275). Od dłuższego czasu uczęszcza na zajęcia jazdy konnej (wraz z ojcem) chodzi co drugi weekend od października 2017 roku (**k. 275**). Początkowo kosztowało to 360 zł na dwa miesiące, tj. 8 jazd 30 minutowych (k. 6, 35-36). W 2017 roku zmienił stadninę, obecnie miesiąc, wedle szacunku strony powodowej, kosztuje 300 zł (k. 253). Stadnina ta mieści się w B.. Obecnie 10 jazd kosztuje 600 zł (k. 248), przy czym od około października-listopada 2017 roku nie chodził, miał wrócić od stycznia 2018 roku (k. 248). Od września 2017 roku w soboty uczęszcza na zajęcia taneczne (w miejsce nauki gry na gitarze) (k. 274). Wpisowe wyniosło 1.150 zł, a średni miesięczny koszt wynosi 135 zł, plus około 120 na strój i 15 zł za występy, co łącznie daje około 290 zł (k. 253). Chodzi także na zajęcia piłkarskie, których koszt początkowo wynosił 125 zł miesięcznie, obecnie 169 zł (k. 37, k. 260). Początkowo małoletni uczęszczał także na zajęcia nauki gry na gitarze (240 zł, k. 38-39, ponadto matka kupiła mu także gitarę za 327 zł, k. 42). Małoletni próbował także tenisa i judo, na które obecnie nie uczęszcza, a z których rezygnował na rzecz kolejnych zajęć (k.6-7). Od września 2017 roku pozwany jeździ z synem na zajęcia w co drugi weekend (k. 249).

Małoletni ma organizowane przez matkę kolonie i półkolonie. Półkolonie mat planety w 2016 roku (k. 80-83). W 2017 roku uczestniczył w półkoloniach piłkarskich za 1300 zł (k. 203). W 2017 roku uczestniczył także w półkoloniach tenisowych (k. 205). Małoletni wakacje i ferie spędza na wyjazdach z matką i dziadkami ojczystym. (k. 10). Cyklicznie wyjeżdża z dziadkami do C. (k. 204,65). W 2017 roku byli także razem nad morzem (k. 206). Przedstawicielka ustawowa szacuje, że półkolonie matematyczne to koszt 600 zł, półkolonie piłkarskie i tenisowe to po 1.000 zł każde, 1.200 zł za wyjazd narciarski, a wyjazdy z dziadkami ojczystymi to 2.500 zł, a z matką to 2.000 zł (k. 249). W 2015 i 2016 roku małoletni spędził z ojcem po miesiącu wakacji. W 2017 roku spędził razem dwa tygodnie (k. 249, **k. 275**).

Małoletni jeździ na nartach (1200 zł za komplet, przy czym buty są kupowane co roku, kask co trzy lata, a reszta co dwa lata) (k. 249). Jest ubezpieczony w M., co kosztuje 2.200 zł (k. 64, 249).

Miesięczne koszty utrzymania małego powoda strona powodowa szacuje na kwotę 7.661 zł miesięcznie, na co składają się następujące wydatki: chesne 1620 zł, 300 zł świetlica, 100 zł wpisowe, 33 zł fundusz klasowy, 50 zł wyprawka, 20 zł materiały papiernicze, 16 zł dodatkowe wyjścia (łącznie na szkołę 2139zł), 163 zł zajęcia matematyczne, 123 zł basen, 180 zł jazda konna, 125 zł zajęcia muzyczne, 18 zł zajęcia sportowe (...) (łącznie za zajęcia dodatkowe 849zł), wydatki na sprzęt sportowy i gitarę – 242 zł miesięcznie (w tym m.in. gitara 800 zł rocznie, 66 zł miesięcznie, narty 800 zł rocznie), ubrania 730 zł miesięcznie, wyżywienie 880 zł (260 zł obiady szkolne, 120 zł drugie śniadania, 500 zł jedzenie w domu), leczenie 546 zł (186 zł abonament, 16 zł szczepienia, 79 zł dentysta, 100 zł leki, 40 zł leki specjalistyczne, 125 zł inhalacje w uzdrowisku), inne wydatki (fryzjer itp., w tym 100 zł na kosmetyki) 175 zł, udział dziecka w kosztach mieszkaniowych 761 zł, udział dziecka w kosztach utrzymania samochodu 534 zł ( w tym 376zł na dojazdy do szkoły), wakacje 516 zł, ferie 289 zł w ujęciu miesięcznym (k. 12-13). Do pozwu dołączono szereg rachunków imiennych, faktur i paragonów (w oryginale i w fotokopii). Załączono m.in. paragon na zakup gitary, podnóżka i pokrowca na łączną kwotę 327 zł.(k.42).

Ostatecznie matka dziecka wskazała na ponoszenie następujących kosztów: 500 zł wyżywienie, 1950 zł chesne i świetlica, 200-260 zł miesięcznie na obiady, mundurek 200/12, 400/12 składki, 600 zł/12 zł wyprawka, mat planeta 1960 zł/12, 169 zł piłka nożna, taniec (1150 zł rocznie plus dwa razy po 230 zł), basen 120 zł, 200/12 strój piłkarski, 200/12 buty piłkarskie, 110 zł/12 strój do tańca ubrania codzienne 150 zł, jazda konna 180-300 zł miesięcznie, 200-300zł/12 strój do jazdy konnej, medicover (...), wakacje i ferie (1.200+600, +1.000+1.000 zł +2.500 zł+2.000zł), 100 zł dentysta. (k. 248-250).

Za niezaspokojone potrzeby dziecka matka uważa zakup playstation, komputera, wyjazdów (k. 250).

**Przedstawicielka ustawowa małego powoda M. S. (1)** ma 36 lat. Mieszka razem z synem w mieszkaniu położonym przy ul. (...) w W. o pow. 105 m2. Czyszn administracyjny wynosi około 905 zł miesięcznie (k. 66). Przy czym z zawiadomienia o wysokości opłat za mieszkanie wynika, że przynależne są do niego dwa miejsca postojowe, kosztujące po 50 zł za każde (k.66).Prąd kosztuje około 400 zł za pół roku (k. 67). Pakiet telewizyjny kosztuje 120 zł (k.68). Telefon 200 zł (k. 250). Użytkowanie wieczyste pochłania około 600 zł rocznie (k. 72). Podatek wynosi 95 zł (k. 73). Użytkuje samochód marki M. (...) z 2015 roku (k. 73, 75).Samochodem zawozi dziecko do szkoły, na zajęcia dodatkowe (basen około 5-6 km, matematyka około 3 km, piłka nożna 1,5 km, do szkoły 10 km, konie 10 km) (k. 249).

W 2016 roku uzyskała przychód w kwocie 191.645,83 zł co dało jej 129.339,65 zł dochodu po odliczeniach (PIT-37 k.173-176). Spłaca pożyczkę od rodziców zaciągniętą na spłatę kredytu mieszkaniowego, po 3.000 zł miesięcznie. Ma 20.000 zł oszczędności (k. 250). Swój koszt utrzymania szacuje na 2.500 zł miesięcznie (k. 250).

**Pozwany M. W.** ma 47 lat. Mieszka przy ul. J.S. B. w W. w trzypokojowym mieszkaniu. Odziedziczył je, wraz z siostrą, po rodzicach (k. 134). Jego miejsce zamieszkania i miejsce zamieszkania dziecka dzieli około 700 metrów (k. 275). Czyszn administracyjny za mieszkanie wynosi 479-487 zł (k. 141). Użytkowanie wieczyste wynosi 672 zł rocznie, podatek wynosi 134 zł (k. 143-143v).

Pracuje w Banku (...) S.A. w G. na stanowisku kierowniczym. Osiąga wynagrodzenie podstawowe w kwocie 14.000 zł brutto, ponadto ma prawo do nadgodzin oraz premii – w lutym 2017 roku premia wyniosła 28.000 zł (k. 129). Obecnie zarabia 14.000 zł brutto, tj. 95.000 netto (k. 275).W 2015 roku pozwany osiągnął 159.663,89 zł przychodu, co dało mu 141.164,33 zł dochodu po odliczeniach (PIT-37 k. 140). W 2016 roku osiągnął 178.857,85 zł przychodu, co dało mu 158.967,52 zł dochodu po odliczeniach (PIT-37 k. 156).

W 2016 roku zakupił dla siebie samochód T. (...) (k. 15). Spłaca raty za samochód w kwocie 1.711 zł miesięcznie (k. 144-145). Opłaca swój pakiet M. kwotą 160 zł (k. 146). Opłaca ubezpieczenie na życie kwotą 390 zł miesięcznie (k.

149). Wśród kosztów utrzymania wymienia: 1.500 zł alimenty, 1000 zł za mieszkanie, telefon, media, 1900 zł kredyty na samochód i motocykl, 400 zł paliwo, 90 zł bilet miesięczny, 90 zł parking, 900 zł wyżywienie (w tym syna) (k. 277).

Pozwany ocenia, że na ubrania dla syna wydaje 100 zł miesięcznie (k. 275). Na sprzęt jeździecki wydał 400 zł (k. 275). Ponadto ocenia, że przeznacza 100-150 zł na książki dla syna (k. 276). W 2016 roku zabierał syna na jazdę na gokartach 599 zł miesięcznie oraz na szermierkę – 80 zł miesięcznie. Obecnie pozwany spędza z synem co drugi weekend od piątku do niedzieli, dodatkowo po dwie godziny w soboty i niedziele podczas zajęć dodatkowych dziecka. Do grudnia 2016 roku spędzał z synem także po 2-3 godziny w tygodniu (k. 276). Poza małoletnim powodem posiada pełnoletniego syna, będącego osobą samodzielną, mieszkającą za granicą. Nie posiada innych osób na swoim utrzymaniu.

P. źszy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności: przesłuchania przedstawicielki ustawowej (k. 248-250), pozwanego (k. 274-277), akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie sygn.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy, nawet jeżeli część z nich została złożona w formie kserokopii. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Sąd nie znalazł także podstaw do odmowy wiarygodności zeznań stron.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 133 § 1 i 3 krio rodzice mają obowiązek świadczeń względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Zakres obowiązku alimentacyjnego zgodnie z art. 135 § 1 i 2 kro zależy z jednej strony od potrzeb osoby uprawnionej z drugiej zaś strony od możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Zmiana obowiązku alimentacyjnego, zgodnie z art. 138 kro, możliwa jest w razie zmiany stosunków tzn. wtedy, gdy zmianie ulegają uzasadnione potrzeby uprawnionego albo możliwości zarobkowe zobowiązanego. Zmiana taka musi jednak być istotna.

Przyjmuje się, za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r.

(III CZP 91/86), że „przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień

- prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.”

Granicę obowiązku alimentacyjnego stanowią uzasadnione potrzeby uprawnionego. „Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku” (por. Z. Krzemiński, Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III opubl. Lex).

Dotychczasowa kwota alimentów w wysokości po 1.500 zł od pozwanego na rzecz małoletniego powoda została orzeczona wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. III C 291/13, więc blisko pięć lat temu. W ocenie Sądu, od dnia wydania orzeczenia ustalającego wysokość obowiązku alimentacyjnego pozwanego, nastąpiła istotna zmiana, w rozumieniu art. 138 kro, uzasadniająca podwyższenie kwoty alimentów.

Porównując sytuację stron Sąd doszedł do przekonania, że sytuacja materialna rodziców dziecka uległa przez ten okres poprawie zaś małoletni podrośł oraz wszedł w wiek uzasadniający czynienie większych wydatków na dziecko.

Przede wszystkim wskazać należy, że w dacie poprzedniego orzeczenia małoletni był dzieckiem małym – miał zaledwie niespełna trzy lata - a obecnie jest już dzieckiem przeszło siedmioletnim, uczniem szkoły podstawowej. Podrośnięcie dziecka wiąże się ze wzrostem kosztów zaspokajania jego podstawowych potrzeb życiowych (jedzenie, ubranie) jak również z powiększeniem się zakresu wydatków na dziecko. Sytuacją zupełnie normalną dla dziecka w tym wieku, pochodzącego z rodziców o ponadprzeciętnych możliwościach zarobkowych, jest uczęszczanie na szereg zajęć dodatkowych. Wiąże się to z ponoszeniem kosztów, które jednostkowo nie są zbyt wysokie, lecz ich suma jest już znacznym wydatkiem, co jest wynikiem znacznej liczby zajęć dodatkowych dziecka, zapełniających mu cały tydzień. Okoliczność, iż małoletni podejmuje wiele zajęć z których znaczny odsetek nie jest kontynuowany, w ocenie Sądu jest uzasadniona, przy czym należy zauważyć, że fluktuacja ta nie wpływa w zasadniczy sposób na koszty zajęć dodatkowych. Ponadto małoletni nadal uczęszcza do niepublicznej placówki edukacyjnej – w dacie rozvodu zaczynał uczęszczanie do niepublicznego przedszkola, zaś obecnie od półtora roku uczęszcza do niepublicznej szkoły podstawowej. Koszt szkoły jest w istotnym stopniu wyższy od kosztu przedszkola (1.920 zł wobec 1.300 zł), jednak po wzięciu pod uwagę sytuacji materialnej rodziców dziecka oraz tego, że małoletni już wcześniej uczęszczał do placówki niepublicznej, uznać należy że koszt ten jest uzasadniony.

Niezależnie od powyższe wskazać należy, że koszty oszacowane przez stronę powodową zostały ocenione na poziomie zawyżonym w stosunku do poziomu uzasadnionego. Miesięczna suma kosztów utrzymania dziecka siedmioletniego oceniona na ponad 7.600 zł jest znacząco zawyżona w stosunku do wieku dziecka oraz poziomu życia stron wyznaczonego przez ich zarobki (14.000 zł brutto pozwanego i 16.000 zł brutto matki dziecka, tj. odpowiednio około 10.500-11.200 zł netto miesięcznie w 2016 roku). Wydatkowanie 1/3 łącznych dochodów rodziców na utrzymanie dziecka w sytuacji gdy dochody te są ponadprzeciętnej wysokości nie może być uznane jako uzasadniony poziom alimentowania dziecka. Ponadto należy zauważyć, że małoletni realizuje regularne kontakty z ojcem (w co drugi weekend oraz co najmniej przez dwa tygodnie wakacji), co ogranicza koszty po stronie matki oraz prowadzi do konstatacji, że np. w zakresie kosztu odpoczynku dziecka wspólne wyjazdy z każdym z rodziców powinny być pominięte pozostawiając do rozliczenia w ramach alimentów jedynie formy spędzania dziecka bez rodziców.

Ważąc powyższe Sąd doszedł do przekonania, że uzasadnione wydatki na poczet utrzymania syna wynoszą około 5.200 zł miesięcznie. Na kwotę tą składają się: wydatki na szkołę 2.050 (1620 zł czesne, 330 zł świetlica, 400 zł rocznie składki- 33 zł miesięcznie, wyprawka 600 zł rocznie-50 zł miesięcznie, mundurek – trzy rachunki za niego na przestrzenie okres grudzień 2016-październik 2017 opiewają na łączną kwotę 187 zł, co Sąd uznał za koszt za rok a więc miesięcznie jest to 16 zł), obiady szkolne 260 zł (około 20 dni miesięcznie po 13 zł dziennie), wyżywienie w domu 500 zł, pakiet medicover 183 zł (dwunasta część z 2.200 zł), 50 zł dentysta (600 zł rocznie, małoletni nie ma wielu zabiegów), 540 zł udziału dziecka w kosztach mieszkaniowych (855 zł czynsz – od kwoty 905 zł Sąd odjął 50 zł za utrzymanie drugiego miejsca postojowego, 100 zł media, 120 zł pakiet telewizyjny, Sąd pominął koszty podatkowe obciążające właściciela), 250 zł koszty paliwa dla celów związanych z zaspokajaniem potrzeb dziecka (około jednego baku, 600-700 km, przy uwzględnieniu dowożenia dziecka na część zajęć przez ojca od jesieni 2017 roku, bez uwzględnia kosztów utrzymania samochodu innych niż paliwo, tj. ubezpieczeń, serwisu, amortyzacji), 20 zł telefon, 300 zł wakacje i ferie bez rodziców (600 zł półkolonie, 1000 zł półkolonie i 1000 zł półkolonie, a ponadto 1200 zł wyjazd na narty), ubrania 300 zł łącznie ze strojami sportowymi, zajęcia dodatkowe 700 zł (jazda konna 4\*60zł za godzinę= 240 zł miesięcznie, 123 zł pływanie, 163 matplaneta, 169 zł piłka, zł zajęcia taneczne) fryzjer, kosmetyki itp. 50 zł.

Sąd dostrzegł iż w czasie postępowania nastąpiły pewne zmiany w kosztach utrzymania dziecka: w miejsce zajęć muzycznych są zajęcia taneczne, które są tańsze – łącznie ocenione na 157,50 wobec 306,6 zł za zajęcia z instrumentu (240 zł za gitarę plus 66 zł sam instrument), zdrożała świetlica o 30 zł i konie o 15 zł za jazdę (z 45 zł za lekcję od 60 zł za lekcję co sobotę - **jednak wg. strony powodowej aż z 180 zł do 300 zł miesięcznie**), zdrożała piłka z 125 do 169 zł.

W ocenie Sądu zmiany te równoważą się wzajemnie, np. zajęcia muzyczne (wedle szacunków strony powodowej 306,6 zł) były o około 150 zł droższe niż zajęcia taneczne (157,50 zł) a różnica ta zasadniczo pozwala na kompensację pozostałych zwwyżek w cenie (40 zł za piłkę, 80 zł za jazdę konną – lub 120zł przy uwzględnieniu zwiększenia częstotliwości z 8 do 10 jazd na dwa miesiące - oraz 30 zł za świetlicę). Ponadto należy zauważyć, że od około września-października 2017 roku, tj. czasu gdy miały miejsce te zmiany, wzrósł udział ojca w zawożeniu dziecka na zajęcia – obecnie co drugi weekend zabiera dziecko na zajęcia, co wpływa na obniżenie kosztów po stronie matki dziecka. Wreszcie należy zauważyć, że wzrost części wydatków stałych nie musi wprost prowadzić do wzrostu całkowitego kosztu utrzymania, możliwe jest bowiem ograniczenie pewnych innych wydatków na poczet utrzymania dziecka.

Przechodząc do oceny sytuacji rodziców dziecka wskazać należy, że sytuacja matki małoletniego powoda uległa pewnej poprawie. Obecnie zarabia znacząco więcej niż cztery lata temu (16.000 zł brutto wobec 10.000 zł brutto), ma niższe zobowiązania (poprzednio ciążył na niej kredyt mieszkaniowy, obecnie spłaca jedynie prywatną pożyczkę od rodziców). Pamiętając o wzroście kosztów życia na przestrzeni czterech lat należy uznać, że ma ona możliwość partycypowania w połowie aktualnych kosztów utrzymania syna.

Sytuacja pozwanego również uległa poprawie. Jego zarobki uległy znaczącej poprawie – z 7.500 zł brutto do 14.000 zł brutto. Nie posiada innych osób na własnym utrzymaniu, zaś jego udział w kosztach utrzymania syna poprzez zaspokajanie jego potrzeb podczas kontaktów jest niewielki, gdyż w skali miesiąca są to jedynie dwa weekendy od piątku do niedzieli. W ocenie Sądu pozwany posiada możliwości zarobkowe pozwalające mu nałożenie na utrzymanie dziecka w połowie kosztów utrzymania małoletniego, tj. w kwocie po 2.600 zł miesięcznie. Kwota ta nie jest niska, lecz pozostaje w zasięgu możliwości zarobkowych pozwanego. Należy zauważyć, że kwota ta jest zbliżona do kosztów utrzymania samochodu i motocykla pozwanego (1.900 zł rat kredytowych, 400 zł paliwo, ponadto znaczne kwoty na serwis, ubezpieczenia).

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że zasadne jest zwiększenie wysokości bieżących alimentów płatnych przez pozwanego na rzecz syna. Podwyższenia należało dokonać z datą wniesienia powództwa, gdyż już w tej dacie koszty utrzymania syna były wyższe niż w dacie rozvodu. W pozostałym zakresie powództwo o podwyższenie alimentów bieżących podlega oddaleniu z uwagi na jego niezasadność. Z uwagi na powyższe, na mocy art. 133 § 1 krow. z art. 135 § 1 i 2 krow. z art. 138 krow., orzeczono jak w pkt 1 sentencji.

Strona powodowa domagała się także podwyższenia alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu, tj. od dnia 01 września 2016 roku. Podstawę żądania zaległych alimentów stanowi art. 137 § 2 krow., gdzie niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W uzasadnionych wypadkach sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.

Podkreślić należy, że alimenty ze swej natury przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb bieżących. Dochodzenie ich za okres miniony dopuszczalne jest jedynie w przypadkach wyjątkowych. Uzyskanie alimentów za okres sprzed wniesienia pozwu uzależnione jest od wykazania przez wierzyciela, że jego usprawiedliwione potrzeby związane z utrzymaniem lub utrzymaniem i wychowaniem nie zostały za ten okres zaspokojone albo zostały zaspokojone dzięki np. zaciągniętym pożyczkom.

Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 września 1949 roku w sprawie o sygn. akt C 389/49 (OSN 1951/3/60), zgodnie z którym dopuszczalne jest dochodzenie roszczeń alimentacyjnych za okres poprzedzający wytoczenie powództwa, a w szczególności roszczeń dziecka pozamałżeńskiego względem jego ojca o zaległe świadczenia okresowe z tytułu kosztów wychowania i utrzymania w przypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie tychże kosztów. Z uwagi na charakter świadczeń alimentacyjnych przeznaczonych na bieżące utrzymanie osoby uprawnionej, domaganie się ich za okres poprzedzający wytoczenie powództwa może być uzasadnione tylko wówczas, gdy pozostają z tego okresu niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie tychże potrzeb. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1976 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 88/76, (...)) Dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa dopuszczalne

jest tylko w ograniczonym zakresie, bo tylko w wypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 17 lipca 2013 roku w sprawie o sygn. akt I Ca 252/13, LEX nr 1716734)

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała niezaspokojonych potrzeb dziecka za okres sprzed wniesienia powództwa. Podane przykłady niezaspokojonych potrzeb (zakup playstation, pokrywanie kosztów wyjazdów z matką) nie stanowią w rzeczywistości niezaspokojonych potrzeb. Wydatki na te cele nie są, w skali ogólnych kosztów utrzymania dziecka oraz wydatków jego matki, wysokie a zatem możliwe było zaspokojenie tego rodzaju potrzeb przy odpowiedniej gospodarce posiadanymi środkami. Niewystąpienie o podwyższenie alimentów dacie wcześniejszej co do zasady nie uprawnia strony do domagania się zasądzenia wyrównania za ten okres. Wyrównanie takie przeczyłoby podstawowej idei alimentów, tj. zaspokajania bieżących potrzeb osoby uprawnionej.

Powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, o czym Sąd na podstawie art. 137 § 2 kro orzekł w pkt 2 sentencji.

O kosztach Sąd orzekł w pkt 3-4 sentencji na podstawie art. 102 kpc, poprzez wzajemne zniesienie między stronami kosztów zastępstwa procesowego, przejęcie na rzecz SP nieuiszczonej opłaty od pozwu w zakresie oddalonego powództwa oraz nakazanie pobrania od pozwanego kwoty 360 zł, tj. kwoty odpowiadającej nieuiszczonej opłacie od powództwa obliczonej wedle spornej wartości 600 zł stanowiącej różnicę między kwotą uznana przez pozwanego a kwotą zasądzoną.

Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa.